

Sygn. akt I ACa 887/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w G.

przeciwko K. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 1 lipca 2016 r. sygn. akt I C 605/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego K. D. na rzecz powoda (...)w G. kwotę 72.934,82 (siedemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset trzydzieści cztery 82/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia 24 marca 2017 r., rozkładając spłatę należności na miesięczne raty w wysokości po 500 zł każda, płatne od kwietnia 2017 r. do dnia 15 każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;**

b) **oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

c) **odstępuje od obciążania pozwanego kosztami procesu;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w G. wnosił o zasądzenie od K. D. kwoty 75.780,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 75.268,92 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zawarł z (...) umowę kredytu gotówkowego. Wobec braku spłaty zadłużenia, wierzytelność wynikająca z tej umowy została sprzedana przez Bank na rzecz powoda.

Pozwany w odpowiedzi na pozew nie zgodził się z wysokością żądania pozwu podnosząc, że od 2012 r. systematycznie spłaca kredyt.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 3 października 2008 r. pozwany zawarł umowę kredytu gotówkowego nr (...) z (...) z siedzibą w W. na kwotę 48.480,93 zł. Na mocy § 8 umowy „jeżeli Kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, Bank może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu Kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich część w terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy zostanie wysłane listem poleconym na adres Kredytobiorcy”.

W dniu 3 marca 2009 r. z tytułu tego kredytu został wystawiony (...)nr (...). Pismem z dnia 17 czerwca 2009 r. Bank złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na (...), który został uwzględniony postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2009 r. Egzekucja toczyła się pod sygn. akt KM 651/10.

W dniu 26 kwietnia 2011 r. (...) zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności. Zgodnie z pkt. 2.1. tejże umowy (...)sprzedał powodowi (...) i(...), a powód je kupił. Pismami z dnia 16 września 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty, powiadomił o przetwarzaniu danych osobowych i zawiadomił o przelewie wierzytelności. Według wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda na dzień 29 marca 2016 r. kwota wymagalnej wierzytelności względem pozwanego wynosiła 75.780,42 zł.

W toku sprawy pozwany podnosił, iż systematycznie spłacał kredyt. Powyższe spowodowało „ograniczenie powództwa” przez powoda do kwoty 75.480,43 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał faktycznego przejścia uprawnień (...) wynikających z umowy kredytowej nr (...) na jego rzecz.

Sąd ten, mając na względzie przepisy dotyczące przelewu wierzytelności (art. 509 § 1 i 2 k.c., art. 511 k.c.) i rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) uznał, że z załączonej do pozwu umowy przelewu wierzytelności nie wynika, iż jej przedmiotem jest wierzytelność przysługująca względem pozwanego. Zauważył przy tym, że sama umowa nie określa szczegółowo jakie wierzytelności obejmuje, odsyłając do (...). Powód nie przedłożył jednak powyższych pakietów, a jedynie wydruki w formie tabelki, które nie wskazywały żadnego oznaczenia umowy kredytowej. Sąd zwrócił również uwagę, że zostały one podpisane przez – najprawdopodobniej – pracownika powoda, który sporządził wydruk, a nie przez strony umowy. Zatem złożone do akt informacje o wierzytelnościach będących przedmiotem umowy nie identyfikują i nie indywidualizują w sposób dostateczny przedmiotu przelewu.

Nadto Sąd I instancji dostrzegł, iż powód nie przedłożył wypowiedzenia umowy kredytu wobec pozwanego, dokonanego zgodnie z § 8 umowy kredytu. To zaś warunkowało natychmiastową wymagalność całej kwoty kredytu. Na powyższe zaś nie wpłynęło nadanie klauzuli na (...) na wniosek pierwotnego wierzyciela.

Sąd Okręgowy, nie widząc konieczności przeprowadzania dowodów z urzędu, ostatecznie uznał, że brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż powód nabył w drodze umowy cesji dochodzoną wierzytelność. W konsekwencji oddalił powództwo.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie:

- art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, oraz że wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności nie stanowią dowodu na przejście wierzytelności na powoda;
- art. 231 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu faktu wypowiedzenia umowy o kredyt gotówkowy za nieudowodniony;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej oraz przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wyciągowi z ksiąg rachunkowych powoda;
- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie wniosku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego w sprawie - KM 651/10;
- nierozpoznanie istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej mierze zasługuje na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji to sąd merytoryczny, czego konsekwencją jest możliwość (konieczność) rozpoznania przezeń sprawy na nowo. Jedynym ograniczeniem jego kognicji jest wskazany w apelacji zakres zaskarżenia. Sąd drugiej instancji zatem nie tylko ma prawo, ale i obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jedynie w sytuacji, gdy sąd ten podziela dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, może ograniczyć się do ich zaaprobowania i przyjęcia za własne, co czyni zadość powyższemu obowiązkowi.

W przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są chybione i nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który też został uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego. Zgodzić się więc należy ze skarżącym, że czyniąc te ustalenia Sąd Okręgowy pominął szereg dowodów i okoliczności, które potwierdzały zgłoszone roszczenie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do kwestii legitymacji czynnej powoda, który upatruje jej w zawartej z pierwotnym wierzycielem umowie cesji wierzytelności. Sąd Okręgowy uznał, że dokumenty złożone przez powoda nie dowodzą przejścia praw przysługujących wierzycielowi na rzecz powoda.

Skarżący złożył do akt sprawy umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2011 r. zawartą z (...) w W. w postaci prawidłowo poświadczonej za zgodność kserokopii. Umowa ta jednoznacznie wskazuje strony umowy oraz jej przedmiot, którym był przelew wierzytelności oraz przeniesienie odnośnych zabezpieczeń przez Bank na rzecz powoda na warunkach określonych w umowie. Wskazano też w niej, że Bank przenosi na kupującego wierzytelności wymienione w załącznikach nr 1A i 1B. Nadto do umowy został załączony wyciąg z załącznika, w którym wskazano

imię i nazwisko dłużnika oraz kwoty: kapitału, odsetek oraz kosztów naliczonych przez Bank, które to dane pozwalały w dostateczny sposób na ustalenie, czy cesja dotyczyła danej umowy, osoby oraz w jakiej kwocie wierzytelność została nabyta. Umowa ta obejmuje również zobowiązanie pozwanego, albowiem wskazane zostały w niej jego dane, a więc: imię, nazwisko, adres, numer umowy kredytowej oraz kwota na jaką opiewał kredyt (k. 70). Dane te są tożsame ze wskazywanymi przez powoda, a ich prawdziwość nie została skutecznie zakwestionowana przez pozwanego. Jakkolwiek trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie dowód w postaci wyciągu z załącznika nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności nie został uwierzytelniony przez pełnomocnika występującego w sprawie, to brak ten został uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego. Strona powodowa załączyła do apelacji poświadczone przez pełnomocnika powoda dokumenty (k. 110-111). Potwierdzeniem zawartych w tym wyciągu informacji jest przede wszystkim złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego, który również należy ocenić jako dowód potwierdzający przejście praw na mocy umowy przelewu wierzytelności na powoda (k. 3). W konsekwencji argumentacja Sądu pierwszej instancji dotycząca braku wykazania przejścia uprawnienia powoda stała się nieaktualna na obecnym etapie sprawy.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że powód nie załączył do akt sprawy wypowiedzenia umowy kredytu bankowego zawartego przez pozwanego w dniu 10 marca 2008 r. Pamiętać należy, że niniejsza sprawa jest sprawą procesową. W związku z tym udowodnienie przejścia praw nie jest tak restrykcyjnie obwarowane jak choćby w przypadku art. 788 k.p.c., który stanowi, że nadanie klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko osobie, na którą przeszły uprawnienia lub obowiązki po powstaniu tytułu egzekucyjnego, jest możliwe dopiero po wykazaniu tych okoliczności dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Zatem już z samego faktu nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności można wyprowadzić wniosek, że takie wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło.

Podkreślić przy tym należy, że pozwany nie zaprzeczył zawarciu umowy kredytu z (...)w W., jak też jej wypowiedzeniu oraz temu, że nie dokonał spłaty zadłużenia. Nie kwestionował również, że Bank, zgodnie z umową, miał prawo dokonania cesji przysługującej mu od niego wierzytelności, oraz że toczyła się przeciwko niemu egzekucja. Co istotne, pozwany systematycznie dokonywał z spłat ciężącego na nim zadłużenia, co wynika nie tylko z zestawienia przedstawionego przez stronę powodową, ale również z twierdzeń pozwanego.

Powód zarzuca również naruszenie art. 233 k.p.c. również w stosunku do dokumentu w postaci wyciągów z ksiąg rachunkowych. Sąd pierwszej instancji w zasadzie pominął rozważania w tej mierze i nie odniósł się do mocy dowodowej tego dokumentu. Ten zarzut apelacji jest jedynie po części słuszny. Niewątpliwie Sąd Okręgowy, o czym była mowa wcześniej, winien był uwzględnić ten dokument, który jest dokumentem prywatnym. Wynika bowiem z niego, że doszło do przelewu wierzytelności na rzecz powoda, oraz że z uwagi na wcześniej wymienione okoliczności należy domniemywać, iż nastąpiło wypowiedzenie umowy kredytu.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że poprzez złożenie wyciągu z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2011 r., wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności i pozostałych dokumentów, które to zostały poświadczono przez pełnomocnika powoda, skarżący udowodnił przejście wierzytelności (...)na rzecz strony powodowej w rozumieniu art. 509 k.c., a zatem jego roszczenie co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Z przytoczonych wyżej względów nie zachodzi potrzeba analizy pozostałych zarzutów obszernie eksponowanych w apelacji powoda. Wskazać jedynie należy, że niezasadne okazały się zarzuty nierozpoznania istotny sprawy. Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., gdyż wbrew twierdzeniom strony powodowej dopuścił dowody z akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku E. D. – sygn. akt K 651/10, które to zostały dołączone.

Odnosząc się natomiast do wysokości dochodzonej kwoty, Sąd Apelacyjny miał na względzie prawidłowe wyliczenia powoda, które to uwzględniały bieżące spłaty zadłużenia przez pozwanego. Na poczet tego zadłużenia zaliczyć należało również dokonane przez pozwanego spłaty po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, co pozwany udowodnił przedstawiając na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 marca 2017 r. potwierdzenia wpłat na rzecz powodowej spółki

(wpłaty w kwotach po 170,70 zł w dniach 12 sierpnia 2016 r., 16 września 2016 r., 14 października 2016 r., 14 listopada 2016 r., 15 grudnia 2016 r., 12 stycznia 2017 r., 14 lutego 2017 r. oraz 150,70 zł w dniu 15 lipca 2016 r.; a także wpłaty w kwotach po 150 zł w dniach 14 lutego 2017 r., 12 stycznia 2017 r., 15 grudnia 2016 r., 14 listopada 2016 r., 14 października 2016 r., 14 września 2016 r., 12 sierpnia 2016 r., 15 lipca 2016 r.). Wpłaty powyższe pomniejszają należność powoda do kwoty 72.934,82 zł.

Wobec złożenia stosownego wniosku przez pozwanego na rozprawie apelacyjnej Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zastosowanie winien mieć art. 320 k.p.c., z którego wynika między innymi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Mając na względzie sytuację życiową i materialną pozwanego natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Z uwagi na niski dochód, jak też brak oszczędności, jednorazowe spełnienie zasądzonych świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny rozłożył świadczenie na raty w wysokości po 500 zł miesięcznie, co uwzględnia fakt, że powód uzyskuje z tytułu emerytury około 1.500 zł miesięcznie, zaś jego małżonkę z tytułu renty około 1.100 zł miesięcznie, są osobami w podeszłym wieku, schorowanymi. Zdaniem Sądu racjonalne gospodarowanie uzyskiwanym dochodem pozwoli im na spłatę świadczenia. Co istotne, rozłożenia świadczenia na raty powoduje, że odsetki za opóźnienie nie rosną od całej zasądzonej kwoty, a stają się wymagalne jedynie w przypadku nie uiszczenia poszczególnych rat. Zatem systematyczna realizacja ciężącego obowiązku pozwoli pozwanemu na uniknięcie dodatkowych kosztów zobowiązania. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 482 k.c. zasądzając je od dnia wniesienia powództwa (11 kwietnia 2016 r.) do dnia wyrokowania (24 marca 2017 r.).

W konsekwencji wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że żądanie powoda uwzględniono do kwoty 72.934,82 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz rozkładając zasądzone świadczenie na raty w sposób opisany w sentencji.

Dalej idąca apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Z przyczyn uzasadniających zastosowanie art. 320 k.p.c. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać pozwanego kosztami procesu, gdyż obciążenie go w tak znacznym wydatkiem zniweczyłoby w rzeczywistości rozłożenie ciężącego zobowiązania na raty.

(...)

(...)